№ 10 PAŹDZIERNIK 1927 R. ROK II

SZKOLNICTWO

Miesięcznik poświęcony sprawom wykształcenia i wychowania w wieku przedszkolnym, w szkołach powszechnych średnich, ogólnych i zawodowych, oraz wyższych

Wydawca i redaktor **Jan Gołąb.**

Średnia 6 klasowa szkoła powszechna.

(Ciąg dalszy)

Te trzy artybucje władzy zwierzchniej posiada każdy zwierzchnik państwa bez względu na to, czy jest on monarchą dziedzicznym, czy z wyboru, czy też prezydentem z wyboru. Forma więc władzy zwierzchniej nie gra tu żadnej roli. Ze względu jedynie na nietykalność zwierzchnika państwa forma prezydentury jest bardziej odpowiednia, okres bowiem zaledwie kilkuletnich, zamiast dziedzicznych i dożywotnich, rządów prezydenta zmniejsza niebezpieczeństwo nadużyć zwierzchnika wobec społeczeństwa, oraz wywołanych w ten sposób nadużyć społeczeństwa wobec zwierzchnika. Stąd widzimy, jak nierealne i fikcyjne są w republikach wszelkie dążenia monarchistyczne, które mają tylko ten ujemny skutek, że w oczach mniej krytycznych obywateli podkopują powagę władzy zwierzchniej prezydenta. Majestatowi zwierzchnika państwa winni są obywatele bezgraniczne poszanowanie i respekt szczególnie ze względu na jego nietykalność. Nie obowiązani są jednak obywatele respektować urzędników państwowych więcej ponad ich osobistą godność i zasługę, jak to ma miejsce w zwykłych stosunkach między ludźmi. Wyjątek stanowią tylko ambasadorowie, którzy jako reprezentanci władzy zwierzchniej w państwach obcych, mają zapewnioną nietykalność. Na szczegół ten należałoby tem baczniejszą zwrócić uwagę, że w chaosie nieładu, praktycz-

nego nieładu politycznego zatraciło się właściwe pojęcie władzy zwierzchniej i wytworzył się t. zw. biurokratyzm, czyli panowanie urzędników, którzy siebie uważają za nietykalną władzę w zakresie swoich funkcji państwowych, szczególnie wobec swoich podwładnych, podrywając w ten sposób autorytet faktycznie i jedynie nietykalnej władzy państwowej, jaką jest zwierzchnik państwa. Skutki takiego zniekształcenia władzy zwierzchniej są opłakane. Władzę prezydenta państwa uważa się mianowicie w takich warunkach za zwykły urząd państwowy bez większego znaczenia. Osoba prezydenta nie budzi wówczas należnego respektu i jest zazwyczaj przedmiotem intryg, a nawet bezkarnych zniewag i zbrodni. Zwykłe urzędy natomiast przybierają charakter nietykalności i czując się przez to zwolnionymi od odpowiedzialności przed ludźmi za swoje czyny, pozwalają sobie na wszelkiego rodzaju nadużycia, krytykę zaś swojej działalności zwłaszcza ze strony swoich podwładnych nazywają występowaniem przeciwko władzy, przez co znowu naruszają powagę nietykalnej władzy zwierzchniej, wywołując wrażenie, że zwierzchnik państwa toleruje i aprobuje wybryki swoich urzędników, tembardziej, że i sądy wobec tych intryg prywaty okazują się bezradne i zazwyczaj nadużycia pozostawiają bezkarnie. Taki stan, idąc znakomicie na rękę wspomnianym wyżej wywrotowym uroszczeniom mistycyzmu o rzekomej wolności sumienia w sprawach publicznych, prowadzi prosto do anarchji, jaka omal nie zgubiła Polski, a jaką zgniótł Marszałek Józef Piłsudski potężnym czynem zbrojnym, wysuwając jednocześnie moralność postępków ludzkich jako jedyny i rzeczywisty cel państwa, autorytet zaś władzy zwierzchniej Prezydenta Rrzeczypospolitej stawiając konsekwentnie, jako pierwszy i nieodzowny warunek osiągnięcia tego celu. Stronnictwa polityczne mają teraz utorowaną drogę do ugruntowania ładu społecznego w Polsce, poddając w pierwszym rzędzie rewizji swoje własne poglądy i zasady polityczne, a następnie przez mądre ustawodawstwo, pozbawione demagogicznych wybiegów współdziałając z rządem w uzdrowieniu administracji i innych dziedzin życia państwowego w myśl zasad sprawiedliwości społecznej i postępu.

Prawa moralne są z natury swej we wszystkich epokach niezmienne, więc zazwyczaj i nie pisane, toteż i władza zwierzchnia, płynąca z tych praw jest niezmienna i pismem nieskreślona. Jedynie prawa prywatne dotyczące stosunków pomiędzy członkami państwa, a wynikające również z praw moralnych, są zestawione w t. zw. kodeksach: karnym i cywilnym dla użytku sądowego. Inaczej rzecz się ma z prawami ludzkiemi postępu. Już sama nazwa wskazuje, że prawa te dążą do zagwarantowania coraz większego udziału społeczeństwa w rządzeniu państwem w miarę zwiększania się kultury w różnych okresach postępowego rodzaju prawdy i dobra. Prawa ludzkie więc ciągle się zmieniają, uzupełniają, przekształcają i udoskonalają, tworząc prawa publiczne, spisywane i ogłaszane w konstytucjach i ustawach państwowych. Do władzy zwierzchniej, czyli do zwierzchnika państwa, należy z jednej strony wykonanie istniejących praw: prywatnych (kodeks karny i cywilny), oraz publicznych (konstytucji i ustawy wewnętrzne, traktaty i przymierza zewnętzne, oraz prawo międzynarodowe) za pomoca poszczególnych ministerstw; z drugiej strony do zwierzchnika państwa należy inicjatywa rozszerzania tych praw, czyli inicjatywa tworzenia nowych praw za pomocą Państwowej Rady Ministrów. W pierszym wypadku na każde wykonanie składają się trzy kolejno po sobie następujące funkcje: 1-o projekt rozporządzenia, sporządzony przez odnośne Ministerstwo w celu wykonania istniejącego prawa, 2-o aprobata zwierzchnika, 3-o właściwe wykonanie tak powstałego rozporządzenia przez to samo Ministerstwo, które projekt opracowało. Podobnie w każdej inicjatywie rozszerzania praw odróżnić można trzy funkcje: 1-o projekt nowej ustawy, sporządzony przez radę ministrów 2-o aprobata zwierzchnika, 3-o uzasadnienie niezabitemi argumentami i motywami koniecznej potrzeby projektowanej ustawy, sporządzone również przez radę ministrów do użytku władzy ustawodawczej przy rozpatrywaniu przedłożonego projektu. W obu tych wypadkach wykonania i rozszerzania praw właściwa inicjatywa projektów, jak widzimy, nie pochodzi od zwierzchnika, on też nie ponosi żadnej odpowiedzialności za nie przed narodem, dając tylko odnośne

przyzwolenie rozumu, a nie narzucając własnej inicjatywy. W ten sposób zachowana jest faktyczna nietykalność zwierzchnika państwa. Natomiast odnośny minister, odpowiedzialny jest przed społeczeństwem za przedłożony do aprobaty każdy wadliwy projekt rozporządzenia, lub brak projektu potrzebnego rozporządzenia. Rada ministrów zaś odpowiedzialna jest przed społeczeństwem za brak projektu koniecznej ustawy. Podpisane przez zwierzchnika projekty rozporządzeń stają się rozporządzeniami obowiązującemi. Za wadliwe spełnienie tych rozporządzeń, względnie za zupełne zaniechanie ich wykonania odnośni ministrowie ponoszą odpowiedzialność administracyjną przed zwierzchnikiem państwa. Takie projekty ustaw, p o d p i s a n e przez zwierzchnika państwa, rada ministrów obowiązana jest przedłożyć niezwłocznie wraz z motywami władzy ustawodawczej do ustanowienia. Za niewłaściwe spełnienie tego obowiązku, względnie za zupełne wstrzymanie się od jego wykonania, rada ministrów ponosi odpowiedzialność administracyjną przed zwierzchnikiem państwa. Odpowiedzialność administracyjną, wytkniętą przez zwierzchnika państwa i odpowiedzialność społeczną, wytkniętą przez władzę ustawodawczą, rozstrzyga zwierzchnik państwa przez mianowanie i odwoływanie ministrów i rady państwowej. Zwierzchnik państwa czuwając w ten sposób nad sprawnością ministrów i rady państwowej, sprawuje faktyczny rząd, którego czynności koncentrują się w sekretarjacie państwa, w kancelarji państwowej i w gabinecie zwierzchnika. Urzędnicy tych instytucji rządowych są niezależni od ministerstw i rady państwowej i wypełniają bezpośrednie rozkazy zwierzchnika państwa. Dla zabezpieczenia zaś ścisłego stosowania się ich do woli zwierzchnika państwa, urzędnicy ci podlegają zbrojnej straży rządowej, opłacanej z osobistych funduszów zwierzchnika państwa, przyznanych przez prawa państwowe, a to w tym celu, aby zwierzchnik państwa miał zawsze bezpośredni, stanowczy i wyłączny wpływ na członków tej straży dla uniemożliwienia niepożądanego przerostu jej kompetencji. Oczywiście wszyscy ci funkcjonarjusze rządu są mianowani i zwalniani bezpośrednio przez zwierzchnika państwa według jego osobistego uznania. Rząd, oraz dwa jego ciała pomocni-

cze, t. j. rada państwowa i wszystkie ministerstwa stanowią władzę wykonawczą państwa.

Projekty ustaw przedkładane są przez radę ministrów władzy ustawodawczej, na którą składa się Sejm i Senat. Sejm mianowicie rozpatruje projekt pod kątem lewicowej zasady prawa ludzkiego postępu, Senat natomiast tak sam projekt jak i rezultat sejmowych obrad rozpatruje pod kątem prawicowej zasady bożego prawa moralności. Tak w ogólnych zarysach tworzy się ustawa. Społeczeństwo, uszykowane w dwa odrębne i uzupełniające się stronnictwa polityczne: stronnictwo postępu prawa ludzkiego i stronnictwo zachowania prawa moralności, zależnie od psychicznych, indywidualnych, skłonności poznawczych czy uczuciowych, bierze udział w życiu politycznem. Udział ten jednak nie u wszystkich jest jednakowo intenzywny z powodu różnych upodobań i zainteresowań. W każdem stronnictwie odróżnić można z tego względu trzy grupy obywateli. Do pierwszej grupy należą obywatele, poczuwający się tylko do pewnej biernej, luźnej łączności z danem stronnictwem, nie angażując się zresztą w żadne sprawy polityczne.

Do drugiej grupy należą członkowie popierający, którzy tworzą zwartą organizację stronnictwa, przestrzegając czystości jego zasad, oraz wysuwając i popierając swoich działaczy politycznych. Do trzeciej grupy należą członkowie czynni, którzy, należąc do organizacji na równi z członkami popierającymi, biorą czynny udział w życiu politycznem. Każdy obywatel ma zupełną swobodę należenia według własnego uznania, sił i skłonności do którejkolwiek grupy ze stronnictw, gdzie własną pracą i zasługą zdobyć może uznanie i zaufanie swego stronnictwa. Zazwyczaj pierwszej grupy, tak w jednem jak i w drugiem stronnictwie, nie można brać pod uwagę z powodu jej bierności w aktualnych sprawach politycznych. Natomiast druga grupa lewicy, czyli właściwe, zorganizowane stronnictwo lewicy stanowi straż społeczną postępu prawa ludzkiego. Członkowie jej są wyborcami posłów do Sejmu z pośród członków czynnych swego stronnictwa. Druga grupa prawicy, czyli właściwe, zorganizowane stronnictwo prawicy, stanowi straż państwową zachowania prawa moralności. Człon-

kowie jej są wyborcami senatorów z pośród członków czynnych swego stronnictwa. Trzecia wreszcie grupa lewicy, to kandydaci na posłów do Sejmu, najczynniejszych i najdzielniejszych z pośród nich w realizowaniu prawa postępu wybiera druga grupa lewicy na posłów do Sejmu; z tej samej też trzeciej grupy lewicy wybierani są przez drugą grupę lewicy członkowie samorządu wiejskiego i miejskiego, gminnego, powiatowego i wojewódzkiego dla realizowania prawa ludzkiego.

Trzecia grupa prawicy, to kandydaci na senatorów; z nich najczynniejszych i najdzielniejszych w przestrzeganiu prawa zachowania moralności wybiera druga grupa prawicy na członków senatu; z tej samej trzeciej grupy prawicy wybierani są przez drugą grupę prawicy kandydaci do administracji państwowej dla zachowania prawa moralności przez wykonywanie sprawiedliwości społecznej. Legalizacja tego stanu politycznego odbywa się w ten sposób, że samorząd miejscowy przyjmuje, rejestruje i zatwierdza zorganizowanych członków lewicy, czyli straż społeczną postępu prawa ludzkiego, samorząd też danego terenu zatwierdza wybory posłów do sejmu, wybory członków samorządu zatwierdza zwierzchnik państwa na wniosek samorządu.

Natomiast państwowa admistracja miejscowa przyjmuje i rejestruje, a zwierzchnik państwa na wniosek rady państwowej zatwierdza zorganizowanych członków prawicy, straż państwową zachowania moralności, wybory do senatu zatwierdza zwierzchnik państwa na wniosek rady ministrów, zaś z pośród kandydatów do administracji państwowej mianuje zwierzchnik państwa urzędników na wniosek odnośnego ministra. Organizacje obu stronnictw, czyli straż społeczna i straż państwowa, mają bardzo ważne zadanie przestrzegania znanych zasad w czynnem ich realizowaniu przez swoich członków do tego stopnia, że nawet posłów sejmowych, czyli członków samorządu, czy członków samej straży społecznej, sprzeniewierzających się w swojej działalności prawu postępu ludzkiego, stronnictwo lewicy, czyli straż społeczna, może wycofać przed upływem kadencji ze sejmu, względnie samorządu, a w dalszym ciągu usunąć zupełnie z or-

ganizacji stronnictwa, czyli ze straży społecznej, na mocy wyroków sądów koleżeńskich. Tak samo senatorów i urzędników administracji państwowej oraz członków samej straży państwowej, sprzeniewierzających się w swojej działalności prawu zachowania moralności, stronnictwo prawicy, czyli straż państwowa, może wycofać przed upływem kądencji z senatu, względnie przed upływem wysługi lat ze stanowiska państwowego, a w dalszym ciągu z organizacji stronnictwa, czyli ze straży państwowej, na mocy wyroków sądów koleżeńskich. Oczywiście wycofanie takie w obu wypadkach musi być zatwierdzone taką samą drogą, jaką odbyło się wprowadzenie. Sądy koleżeńskie w obu stronnictwach odgrywają tedy niesłychanie ważną rolę w życiu politycznem państwa. Nasuwa się więc konieczność ścisłego określenia koleżeństwa. Pojęcie koleżeństwa, jak wszystkie niemal pojęcia społeczne, zostało niestety spaczone z powodu ciągłego nieładu społecznego. Formalną przynależność mianowicie do pewnej grupy ludzi uważa się prawie powszechnie, a błędnie, za podstawę koleżeństwa, podczas gdy jedynie treść działalności, utrzymana na wymaganym poziomie, może być podstawą koleżeństwa Z tego zniekształcenia pojęcia koleżeństwa wynikają bardzo szkodliwe konsekwencje dla samej tej grupy ludzi, która toleruje w swojem gronie tego rodzaju anormalności. Wybryki, nadużycia i swoboda w takiem gronie uchodzi bezkarnie, przeniewiercę bowiem chroni rzekomo przed odpowiedzialnością przynależność koleżeńska. „Jakże tu kolegę pociągnąć do odpowiedzialności, nie wypada!" mówi się nieraz bezradnie, a zapomina się, że przeniewierca sam zdeptał i zniszczył tą przynależność koleżeńską swoją ujemną działalnością i powinien być tak traktowany, jak na to zasłużył. Bezkarność w łonie jakiejkolwiek grupy społecznej jest przyczyną jej rozprzężenia i upadku. A zatem stronnictwa polityczne, chcąc utrzymać swoją żywotność i znaczenie, muszą w stosunku do swych członków przestrzegać karności, opartej na moralnem pojęciu koleżeństwa, które ustaje z chwilą sprzeniewierzenia się danego członka prawu zachowania moralności i realizowania dobra w stronnictwie prawicy. albo prawu postępu i ugruntowania

prawdy w stronnictwie lewicy. W ten sposób oba stronnictwa stanowią mocną podstawę władzy ustawodawczej, której zadaniem jest stanowienie praw i z tem związana kontrola działalności ministerstw i rady państwowej. Nadto stronnictwo lewicy jest podstawą administracji samorządowej, stronnictwo prawicy zaś jest podstawą administracji państwowej.

Trzecią władzą w państwie jest ciało kierownicze albo dyrektywa, której członków mianuje zwierzchnik państwa z pośród członków unji mesjanicznej na wniosek rady państwowej. Zadaniem dyrektywy jest wprowadzać równowagę pomiędzy władzą i uległością w państwie: 1-o przez wynagrodzenie za poświęcenie etyczne i czyny bohaterskie (ordery, odznaczenia i t. p.) oraz za twórczość naukową w dziedzinie matematyki, nauk moralnych i filozofji (dyplomy, tytuły i t. p.); 2-o przez zapobiegania nadużyciom (izby podań, izby obrachunkowe); 3-o przez prostowanie zboczeń, niedomagań administracyjnych i zatargów pomiędzy przełożonymi i podwładnymi (urzędy dyscyplinarne), przestępstw politycznych i zbrodni państwowych (zwyczajne i doraźne trybunały najwyższej sprawiedliwości politycznej), personalnych kwalifikacji urzędników (izby kasacyjne); 4-o przez wpływ kierowniczy w stosunku do czystości zasad moralnych dla postępowego rozwoju zrzeszenia etycznego (izba postępów kościoła), w stosunku do przeznaczeń końcowych ludzkości dla postępowego rozwoju zrzeszenia mesjanicznego (izba postępów unji mesjanicznej).

Tak więc władza kierownicza zakłada związek rozumowy pomiędzy kościołem, państwem i unją mesjaniczną, kierując społeczeństwo ku celom nieśmiertelnego bytu.

W końcu czwartą władzą polityczną w państwie jest sądownictwo, którego zadaniem jest wykreślać sprawiedliwość, jako rękojmię wolności postępów ludzkich w stosunku do prawa własności (sprawiedliwość cywilna) i w stosunku do obowiązków, ograniczających wolność (sprawiedliwość karna). Sprawiedliwość cywilna sądzi więc i rozstrzyga spory o prawo własności, czyli usuwa niesprawiedliwość popełnioną bez świadomości. Sprawiedliwość zaś karna sądzi i karze za przestępstwa w stosunku do obowiązków, czyli

usuwa niesprawiedliwość popełnioną ze świadomością. Prawo własności wynika z samorzutnego zajęcia rzeczy, nie będącej jeszcze niczyją własnością (ex facto), albo z ustępstwa przez sprzedaż, darowiznę lub dziedzictwo (ex pacto), albo wreszcie z prawa podporządkowania woli jednej istoty rozumnej rozporządzeniom innej istoty rozumnej w wypadkach koniecznych dla zachowania moralności, jak np. opieka prawna nad dziećmi małoletnimi (rodzice, opiekunowie), kuratela nad osobami niepoczytalnemi, prawna wspólnota między mężem i żoną, wreszcie uległość obywateli wobec zwierzchnika państwa (ex lege). Świadome uchylenie się od obowiązku względem swojej własnej osoby, lub względem innych osób, albo utrącenie cudzej własności jest występkiem tem większym, im większym był obowiązek. Obowiązek wynika z prawa moralnego, na którem opiera się chrześcijaństwo, a które brzmi: „Czyń drugiemu, co chciałbyś, by tobie czyniono". Czynem występnym człowiek powołuje zatem w swej świadomości moralną reakcję fizyczną, proporcjonalną do ciężkości występku. Władza polityczna, której zadaniem jest likwidowanie moralnych następstw postępków ludzkich, powołana jest do spełnienia tej reakcji fizycznej w postaci kary, proporcjonalnej do występku. Władza państwowa ma więc obowiązek karania występku dla moralnego zadosyćuczynienia sprawiedliwości, jak niemniej obywatele państwa mają obowiązek ujawniania występku przed władzą, inaczej bowiem na równi z przestępcą ściągają na państwo odpowiedzialność przed Bogiem i ludzkością Wymierzanie kar proporcjonalnie do występków jest więc konieczne i płynie z moralnego obowiązku państwa zadosyćuczynienia sprawiedliwości i nie może być podejmowane dla zapobiegania przyszłym występkom. Zapobieganie też pod żadnym pozorem nie może usunąć wymierzenia zasłużonej kary. Członkowie władzy sądowniczej mianowani są przez zwierzchnika państwa na wniosek odnośnego ministra.

Takie są ogólne zarysy wewnętrznej polityki państwa, na którą składa się spełnienie czterech zasadniczych władz: wykonawczej, prawodawczej, kierowniczej i sądowej.

Prócz wewnętrznej polityki państwo uprawia

jeszcze politykę zewnętrzną. Polityka zewnętrzna, czyli dyplomacja, ma zadanie pomagać do ziszczenia przeznaczeń świata, t. j. do osiągnięcia bytu nieśmiertelnego drogami prawdy i dobra. Drogi te zależnie od przyrodniczych, geograficznych i antropologicznych różnic rasowych, plemiennych i narodowych mają swoisty charakter odrębny i dla zachowania tej odrębności narody tworzą osobne państwa niezależne w miarę dojrzewania poczucia swej odrębności. Nieodzownym więc postulatem spełnienia zadania dyplomacji jest nienaruszalność niezależności państw i narodów, tembardziej, że i zwykły interes materjalny domaga się tej nienaruszalności. Tak więc a) interes materjalny zachowania państw, oraz b) pomoc, a przynajmniej nieprzeszkadzanie w odrębnem dążeniu do prawdy i dobra, są podwójną podstawą nienaruszalności państw i narodów. Na tej też podstawie opiera się prawo międzynarodowe i wszelkie traktaty międzynarodowe. Państwo i naród w razie naruszenia jego niezależności ma prawo i obowiązek bronić swej niepodległości wszelkimi rozporządzalnymi środkami i przewidzianymi prawem wojny.

Odrębne drogi prawdy i dobra zarysowały się już zupełnie dokładnie wśród społeczeństw rasy białej, wyznaczając jej szczepom i narodom odrębne i uzupełniające się posłannictwa i zadania wzajemnego wspierania się w dążeniu, na razie podświadomem, do bytu nieśmiertelnego przez trzy zasadnicze zrzeszenia: prawne, etyczne i mesjaniczne. Wynikiem tych dążności jest wysoka niewątpliwie cywilizacja świata współczesnego. I tak, szczep romański z Francją na czele skłonny jest przedewszystkiem do przestrzegania sprawiedliwości społecznej i to jest bodźcem bohaterskich i często krwawych wysiłków narodów romańskich, zmierzających do tworzenia coraz to nowych form zrzeszenia prawnego, czyli państwa. Dowodem tego są liczne rewolucje francuskie, świetna epoka napoleońska, a nawet chybiony eksperyment faszystowski Włoch współczesnych. Narody germańskie z Niemcami na czele skłonne są natomiast najbardziej do pielęgnowania zasad moralnych i to jest znowu ich bodźcem tworzenia coraz to nowych form zrze-

szenia etycznego, czyli kościoła. Dowodzą tego wojny religijne i rozliczne sekty religijne.

Ale tu właśnie utknęła cywilizacja współczesna, która jak wskazuje nieład jej towarzyszący i przez nią wywołany, nie może ugruntować ładu społecznego wśród ludzi. Okazuje się, że społeczeństwom nie wystarcza na przymusie opartą sprawiedliwość społeczna, ani na symbolicznej wierze religijnej oparte zasady moralne. Ludzie pragną wiedzieć, dlaczego mają ograniczać swoją wolność na rzecz sprawiedliwości społecznej, dlaczego mają w życiu koniecznie stosować zasady moralne, krótko mówiąc chcą wiedzieć, jaki jest cel moralności, w imię której powstaje kościół i państwo. Do takich pytań, a nieraz tylko dążności podświadomych, najbardziej skłonny jest szczep słowiański z Polską na czele, budząc w sobie świadomość, że konieczne jest jeszcze wśród ludzi zrzeszenie mesjaniczne, któreby wskazywało z wszelką pewnością, do czego prowadzi moralność. Takich skłonności wśród słowiańskich narodowości dowodzą owe okrzyczane wady jak brak zgody i wytrwałości, lekkomyślność obok niezwykłego poświęcenia i hartu ducha, albo znowu sobkostwo i cynizm, albo wreszcie dekadentyzm i nihilizm, Na dnie bowiem każdego obowiązku, każdego wysiłku tkwi nieodłączne pytanie: — „Poco, dlaczego mam tak właśnie postępować, a nie inaczej?" Jeżeli umysł znajdzie dość siły, aby odpowiedzieć pozytywnie na te pytania, wówczas życie człowieka staje się jednem pasmem szczytnych poświęceń i wielkich czynów.

W przeciwnym razie człowiek staje się niespokojnym, zmiennym, zrezygnowanym, lub przyziemną miernotą, albo też popada w głuchą rozpacz i nie mogąc znieść niezrozumiałego dlań życia, dąży do nicości. Ten ostatni typ rozwinął się szczególnie wśród wschodnich słowian, tworząc podatny grunt dla niszczycielskich zapędów bolszewickich. Innych typów nie brak w Polsce i w innych krajach słowiańskich. W tej męce ducha ludzkiego, wśród klęsk i straszliwych cierpień, zjawia się mesjanizm, jako odpowiedź na bezmierną tęsknotę dusz. Zrazu, jako zapowiedź, na skrzydłach uczucia wieszczów polskich owiewa on całą poezję romantyczną, budząc niesłychany entuzjazm, a wreszcie

ukazuje się jako konkretne naukowe określenie celu moralności w filozofji Hoene-Wrońskiego. I nic dziwnego, że Wrońskiego nie mogli zrozumieć czem innem zajęci Francuzi, chociaż on przemawiał do nich w ich rodowitym języku. Zrozumieć tego wielkiego człowieka — naszego rodaka — możemy tylko my, Polacy i wogóle słowianie, z utęsknieniem, choć często tylko podświadomie, oczekujący rozwiązania tej wielkiej zagadki życia, a noszący w głębi duszy zaród wielkiej potęgi twórczej, zwanej Słowem, od którego nazwa Słowian pochodzi. Łącząc się więc w unję mesjaniczną, a następnie pogłębiając i rozpowszechniając jej zasady ładu w kierowaniu państwa i kościoła ku ich właściwym celom, odnajdziemy się wreszcie i spełnimy nasze wielkie posłannictwo prowadzenia ludzkości przez moralne odrodzenie duchowe do bytu nieśmiertelnego.

Taki jest program nauki polityki w średniej szkole ogólnokształcącej. Materjał naukowy najlepiej rozdzielić na poszczególne klasy w takim porządku, w jakim został on wyżej podany, a mianowicie: trzy zasadnicze zrzeszenia moralne społeczeństwa i antynomja społeczna (I kl.), władza wykonawcza w państwie (II kl.), władza ustawodawcza, organizacja stronnictw politycznych, samorząd i administracja (III kl.), władza kierownicza na zasadach unji mesjanicznej (IV kl.), władza sądownicza i polityka zewnętrzna (V kl.), posłannictwo narodów romańskich, germańskich i słowiańskich (VI kl.).

(c. d. n.).

Adres Redakcji i Administracji: — Sawin, pow. Chełm Lubelski.

PRENUMERATA:

rocznie zł. 4.00
półrocznie „ 2.00
numer pojedyńczy „ 0.35

Druk. Polsk. Zakładv Graficzne.